

Puls regionu

Sąd uchylił karę nagany

▼ **GŁOGÓW.** Po ogłoszeniu przez sąd wyroku, Bożena Rudzińska nie ukrywała zadowolenia. Kara nagany, którą nałożyła na nią przełożona, dyrektorka Miejskiego Ośrodka Kultury w Głogowie, została uchylona. Według wymiaru sprawiedliwości Rudzińska nie popełniła błędu podczas wykonywania swoich obowiązków. **STR. 7**



FOT. URSZULA ROMANIUK

Legnica • Lubin • Głogów • Polkowice • Jawor • Złotoryja

Zagłębie w żałobie

▼ **KGHM.** To był najtragiczniejszy w skutkach wypadek w dziejach Polskiej Miedzi. Osem ofiar, dziewięciu rannych – to bilans trwającej prawie dobę heroicznej walki ratowników o górników zasypanych po wstrząsie górotworu, do którego doszło 29 listopada w Zakładach Górniczych Rudna Północna. Samoistny wstrząs o energii 1×10^8 J nastąpił o godzinie 21.09. Po nim całe Zagłębie Miedziowe pogrążyło się w żałobie, a z całej Polski popłynęły kondolencje. Osobiście złożył je rodzinom prezydent Andrzej Duda. O życie kolegów walczyło ponad 120 specjalistów z Jednostki Ratownictwa Górniczo-Hutniczego. – Zrobiliśmy wszystko co w naszej mocy, by dotrzeć jak najszybciej do górników. Niestety, dziś dzielimy z rodzinami tży bezradności – mówił kilkanaście godzin po wypadku Piotr Walczak, wiceprezes KGHM ds. produkcji.

str. 2-3

ZAKŁADY GÓRNICZE
"RUDNA"



Puls Regionu

NEGOCJACYJNY SUKCES

| 5



FOT. ARCHIWUM

▼ **LUBIN.** Część dolnośląskich gmin zapłaci znacznie mniej za eksploatację ulicznego oświetlenia. Trwające ponad rok rokovania, prowadzone przez lubiński magistrat, zakończyły się właśnie podpisaniem porozumienia ze spółką Tauron Dystrybucja.

ŚWIĘTO BEZ RADOŚCI

| 10-11



FOT. JOANNA DZUBEK

▼ **KGHM.** Niedawna tragedia w kopalni Polskiej Miedzi sprawiła, że tegoroczne obchody dnia św. Barbary przebiegły w naszym regionie w ciszy i skupieniu, zaś tradycyjne „Szczęść Boże!” nabrało szczególnego znaczenia.

CHCIAŁ WYŁUDZIĆ 500+

| 4

▼ **LEGNICA.** Żeby otrzymać dofinansowanie z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, młody legniczaniein podał, że jest ojcem dziecka, którego tak naprawdę nigdy nie miał. W Legnicy to pierwszy przypadek takiego oszustwa.

FOT. ARCHIWUM

Zagłębie w

➔ **KGHM.** Na kilka dni przed jej świętem patronka górników zebrała straszne żniwo. Samoistny wstrząs nastąpił 29 listopada, około godz. 21.10, ponad tysiąc metrów pod ziemią. Część z trzydziestu osób przebywających w rejonie zagrożenia udało się ewakuować. Ranni trafili do szpitali w Lubinie oraz Głogowie. Niestety, szybko okazało się, że ten wypadek zwiększył tegoroczną liczbę śmiertelnych ofiar w zakładach Polskiej Miedzi. Ratownikom KGHM nie udało się uratować żadnego z uwiecznionych pod ziemią kolegów.



Od lewej: Paweł Markowski, dyrektor ZG Lubin, Radosław Domagalski-Łabędzki, prezes KGHM i Piotr Walczak, wiceprezes KGHM

Ofiarami tragicznego w skutkach wstrząsu są: 33-letni mieszkaniec Głogowa, operator samojedznych maszyn górniczych, zatrudniony od 2008 roku, osierocił dwoje dzieci; 47-letni mieszkaniec Bolesławca, ślusarz mechanik maszyn i urządzeń górniczych pod ziemią, zatrudniony od 1988 r.; osierocił troje dzieci; 23-letni mieszkaniec Głogowa, ślusarz mechanik maszyn i urządzeń górniczych pod ziemią, za-

trudniony od 2016 roku; 24-letni mieszkaniec Głogowa, ślusarz mechanik maszyn i urządzeń górniczych pod ziemią, zatrudniony od 2015 r.; 50-letni mieszkaniec Bolesławca, ślusarz spawacz pod ziemią, zatrudniony od 2004 roku, osierocił jedno dziecko; 42-letni mieszkaniec Głogowa, górnik pod ziemią, zatrudniony od 2002 r.; osierocił jedno dziecko; 43-letni

mieszkaniec Polkowic, górnik strażowy pod ziemią, zatrudniony od 1991 r., osierocił jedno dziecko oraz 50-letni mieszkaniec Głogowa, sztygar zmianowy pod ziemią, zatrudniony od 1993 roku, osierocił czworo dzieci.

Kilkanaście godzin po wstrząsie w ZG Rudna pojawiła się premier Beata Szydło w asyście

wojewody dolnośląskiego Pawła Hreniaka. – Łączymy się w bólu z rodzinami, które straciły swoich bliskich. Są już otoczone pomocą ze strony dyrekcji kopalni. Spotkałam się z ratownikami, powiedzieli mi, że „jadą po swoich braci” – mówiła premier dziennikarzom.

Przed polkowickim pomnikiem poświęconym górnikom Polskiej Miedzi zapłonęły znicze

Żałobie

Władze KGHM ogłosiły czterodniową żałobę i odwołały większość uroczystości barbórkowych.

– Jesteśmy wszyscy wstrząśnięci skalą tej tragedii, która wydarzyła się w miejscu, które ocenialiśmy jako rejon o średnim stopniu zagrożenia. Niestety to zdarzenie nastąpiło w sposób całkowicie nieoczekiwany, niemożliwy do przewidzenia – stwierdził prezes KGHM Radosław Domagański-Łabędzki.

Trzydniową żałobę ogłosiły też władze Polkowic. Burmistrz zalecił odwołanie wszystkich wydarzeń o charakterze rozrywkowym, organizowanych przez instytucje miejskie i o to samo zaapelował do stowarzyszeń i mieszkańców gminy. Imprezy odwołane zostały także w Głogowie i Lubinie, między innymi planowany na 15 grudnia uroczysty jubileusz 70-lecia Zagłębia Lubin.

Przyczyny i okoliczności wypadku bada komisja Wyższego Urzędu Górniczego, a jeszcze w trakcie trwania akcji ratowniczej śledztwo rozpoczęła Prokuratura Rejonowa w Lubinie. Dochodzenie w sprawie sprowadzenia zdarze-

nia zagrażającego życiu i zdrowiu wielu osób, będącego wynikiem niedopełnienia obowiązków przez osoby odpowiedzialne za bezpieczeństwo i higienę pracy w ZG Rudna, szybko przejęli legnicy prokuratorzy okręgowi.

Śledczy ustalili, że wszystkich obrażeń górnicy doznali w wyniku wstrząsu górotworu, którego konsekwencją było przysypanie skałami i kontakt z maszynami, w pobliżu których się znajdowali. Według prokuratury, wszelkie te okoliczności stanowią znamiona przestępstwa katastrofy.

2 grudnia przeprowadzono autopsje ofiar. Jak informuje Lidia Tkaczyszyn, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy, w większości przypadków przyczyną zgonu było uduszenie

w wyniku przygniecenia klatki piersiowej rumowiskiem skalnym. W jednym przypadku śmierć nastąpiła w wyniku potężnych urazów: czaszkowo-mózgowego i kręgosłupa. Ponadto na ciałach ofiar biegli stwierdzili urazy oraz otwarte złamania rąk i nóg, a także nadpalenia. Specjaliści wykluczyli, by jakkolwiek śmierć nastąpiła z przyczyn naturalnych. Śledztwo prowadzone jest w sprawie katastrofy i na razie nikt nie usłyszał zarzutów.

W tym roku w oddziałach KGHM śmierć poniosło łącznie 19 osób, a dwudziesta wciąż walczy o życie. W przypadku każdego z wypadków prowadzone jest odrębne dochodzenie.

Joanna Michalak,
Urszula Romaniuk
współpraca: Joanna Dziubek



Kilkanaście godzin po wypadku do kopalni przyjechała premier Beata Szydło

Prezydent oddał hołd ofiarom wypadku

☛ Dzień po tragedii w kopalni Rudna prezydent Andrzej Duda spotkał się z rodzinami górników, którzy zginęli w kopalni Rudna oraz ratownikami. W drodze do Polkowic zatrzymał się jednak w Lubinie. Złożył wieniec kwiatów pod tablicą pamiątkową przy siedzibie KGHM i spotkał się z władzami Polskiej Miedzi oraz prezesami związków zawodowych.

– Rozmawialiśmy o tym, czy rodziny są zabezpieczone, czy zapewniono im opiekę. Zostałem zapewniony, że tak. Teraz chcę się spotkać z rodzinami ofiar i złożyć wyrazy współczucia. Cóż jeszcze można w takiej sytuacji zrobić? Trzeba być – powiedział prezydent Andrzej Duda po spotkaniu z prezesami miedziowego koncernu.

Prezydent spotkał się też z ratownikami z Jednostki Ratownictwa Górniczo-Hutniczego, którzy brali udział w akcji ratowniczej. Zdjęcia z tego spotkania prezentujemy dzie-

ki uprzejmości jednego z uczestników.

– Chcę bardzo podziękować ratownikom, którzy w ciężkich warunkach, praktycznie przez całą dobę, do końca próbowali uratować kolegów, licząc na cud. To było bardzo bohaterkie. Ludzie, którzy decydują się zostać ratownikami, mają potrzebę niesienia pomocy, są wspaniałymi ludźmi – stwierdził Andrzej Duda.

Mimo że o dramacie, który rozegrał się w Rudnej, przez kilka dni mówił cały kraj, polskie władze nie zdecydowały się na ogłoszenie żałoby narodowej. (MRT)



FOT. MARTA CZACHÓRSKA, JEDNOSTKA RATOWNICTWA GÓRNICZO-HUTNICZEGO KGHM

WYDAWCA: TVL Spółka z o.o.

PO REDAKTOR NACZELNY:

Edyta Drzymała

REDAKTOR WYDANIA:

Joanna Dziubek

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Mariusz

Babicz, Marta Czachórska, Joanna

Dziubek, Piotr Gajek, Łukasz

Lemaniak, Joanna Michalak, Adam

Michalik, Bartłomiej Rodak, Urszula

Romaniuk, Ewelina Rozmus,

Katarzyna Szatkowska, Katarzyna

Woźniakowska.

FOTO: Paweł Andrachiewicz,

Przemysław Łyskawa, Piotr Wajs.

KONTAKT:

REDAKCJA: ul. Tysiąclecia 2,

59-300 Lubin, tel. 76 847 86 78;

e-mail: redakcja@regionfan.pl;

Lubin: 501 958 381, 509 202 549,

515 722 129;

Polkowice, Głogów: 515 722 103,

Złotoryja: 515 722 023;

Legnica: 514 764 776, 515 722 090;

Jawor: 508 204 922;

Puls
regionu

REKLAMA:

Renata Cieleń, tel. 516 152 552,

e-mail: reklama.lubin@tv1.pl (Lubin,

Polkowice, Głogów);

Katarzyna Wyraz, tel. 605 893 535,

reklama@regionfan.pl (Lubin,

Polkowice, Głogów);

Ewelina Słowik, tel. 515 722 129,

reklama.legnica@tvregionalna.pl

(Legnica, Złotoryja, Jawor).

DRUK: Polskappresse Wrocław

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie

prawo do ich redagowania

z możliwością skracania. Rozpo-

wszechnianie materiałów redakcyjnych bez zgody wydawcy jest

zabronione.

RODZINNY DRAMAT TRWAŁ PONAD DWA LATA

**Batalia o 400 tys. zł
za odebranie dziecka**

LEGNICA. Rodzice chłopca, którego Sąd Rejonowy w Legnicy umieścił najpierw w pogotowiu opiekuńczym, a następnie domu dziecka, domagają się od państwa polskiego 400 tys. zł zadośćuczynienia. Ich syn przez dwa lata nie mógł z nimi mieszkać, ponieważ wymiar sprawiedliwości uznał, że są wobec niego nadopiekuńczy i za bardzo religijni.



Pzed Sądem Okręgowym w Legnicy spotkali się pełnomocnicy pokrzywdzonych rodziców – Katarzyna Kamienowska oraz Skarbu Państwa – radca Łukasz Gawlikowski z Prokuratury Generalnej. Przedstawiciel pozwanego, który wniósł o oddalenie powództwa, zażądał stawienia prezesa Sądu Rejonowego w Legnicy: byłego – jako świadka oraz obecnego – w cha-

rakterze strony. Sąd przychylił się do tego wniosku i na najbliższej rozprawie, jeszcze w tym roku, zamierza przesłuchać te osoby.

Rodzinny dramat zaczął się latem 2008 roku i trwał 25 miesięcy. Wtedy to Sąd Rejonowy w Legnicy zdecydował o odebraniu rodzicom 10-letniego syna z racji ich nadopiekuńczości oraz gorliwej religijności. Losem małego Pawła

zainteresował się m.in. rzecznik praw dziecka Marek Michalak. Dziś rodzina mieszka w Wielkiej Brytanii i nie zamierza wracać do Polski nawet na rozprawy sądowe. Ich przesłuchanie odbyło się w polskim konsulacie. Za rozłękę z dzieckiem żądają 400 tys. zł. **Joanna Michalak**

Nowy inwestor w LSSE

BIZNES. Firma specjalizująca się w chłodniczym transporcie farmaceutyków Arra Group otrzymała pozwolenie na budowę hali w głogowskiej części Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Spółka zainwestuje około 24 mln zł.

Arra działa na terenie całej Europy. W samochodach-chłodniach przewozi leki. Dziś zatrudnia ponad sto osób. W przyszłości zamierza stworzyć dodatkowych kilkadziesiąt etatów.

Przedsiębiorstwo, w specjalnej strefie ekonomicznej, wybuduje magazyny do przechowywania leków i farmaceutyków. Inwestycja, która powstanie w okolicach ulicy Południowej, ma być gotowa najpóźniej do 2021 roku.

Władze Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej ujawniły, że trwają starania

o rozszerzenie głogowskiej podstrefy o kilkadziesiąt hektarów. Wynika to z faktu, że przedsiębiorcy szukają coraz większych areałów.

5 grudnia w Warszawie zarząd legnickiej strefy podpisał umowę z kolejnym inwestorem. Nieoficjalnie wiadomo, że nowym partnerem ma być niemiecka Lufthansa, która w średzkiej podstrefie chce wybudować fabrykę silników samolotowych. Wartość tego porozumienia ma być wyższa od inwestycji Mercedesa w Jaworze.

(JOM)



FOT. JOANNA MICHALAK

Chciał wyłudzić

500+

LEGNICA. Młody legniczanin próbował wyłudzić od Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej zasiłek 500+. Mężczyzna podał, że jest ojcem dziecka, którego w rzeczywistości nigdy nie miał. Oszust jest już w rękach policji.

O próbie przestępstwa legnicką policję poinformowali pracownicy MOPS-u. Legniczanin, poprzez swoje konto bankowe, złożył wniosek, w którym podał wymyślone dane członków rodziny, w tym fikcyjnego syna. Już wstępna weryfikacja peselu dziecka wykazała, że nie należy on do chłopca, tylko do dziewczynki. Ponadto z wpisu wynikało, że matka urodziła dziecko w wieku 12 lat.

Początkowo pracownicy MOPS-u myśleli, że wnioskodawca – podczas wypełniania formularza – zwyczajnie się pomylił. Kiedy jednak nie reagował na ich wezwania do weryfikacji danych, zaczęli podejrzewać, że mają do czynienia z próbą wy-



łudzenia świadczenia wychowawczego.

Mężczyzna został zatrzymany przez policję. Za usiłowanie oszustwa grozi mu do ośmiu lat pozbawienia wolności.

Z przedstawionego zarzutu wynika, że 22-latek usiłował wyłudzić łącznie 9 tys. zł, bowiem zasiłek przyznawany jest na półtora roku i gdyby mu się udało oszukać pracowników MOPS-u,

taka kwota trafiłaby na jego konto. W Legnicy to pierwszy taki przypadek.

Jak zapewniają pracownicy legnickiego MOPS-u, w ramach dbałości o publiczne pieniądze każdy wniosek o wypłatę świadczenia wychowawczego jest dokładnie przez nich weryfikowany. Miesięcznie do placówki wpływa około stu formularzy dotyczących zasiłku 500+.

(JOM)

GALERIA PIASTÓW
Miejsce dla Ciebie

POWIAŁO MODNĄ ZIMĄ

SKLEPY • GASTRONOMIA • KINO • PRZEDSZKOLE • FITNESS • PARK ROZRYWKI • KRĘGIELNIA

Sobota / Niedziela 10 i 11, 12, start 16:00
Wspólne śpiewanie kolęd i piosenek świątecznych ze studiem Fame Art.

Sobota 17.12, start 10.00
Stowarzyszenie Kulturalne „Krajobrazy”, przy wsparciu Centrum Kształcenia Ustawicznego i Językowego Kadr w Legnicy oraz Zamek Piastowski zapraszają na: pyszną i bardzo świąteczną prezentację stołów wigilijnych z oprawą kolęd i pastorałek w wykonaniu zespołów folklorystycznych oraz Kót Gospodyń Wiejskich.

Będzie można nabyć ceramikę, ozdoby, upominki od wytwórców ze szkół, stowarzyszeń, sołectw.

MIKOŁAJE NA JEDNOŚLADACH ZACHWYCILI MAŁYCH I DUŻYCH LUBINIAN

Gang Mikołaja na ulicach

➤ **LUBIN.** W mroźnej aurze Gang Mikołaja po raz trzeci przejechał ulicami miasta. Było sporo hałasu i wiele dzieci ucieszonych widokiem kilkudziesięciu moto-Mikołajów na moto-reniferach. Przejazd zorganizowali lubińscy motocykliści – grupa Street Busters Lubin.

W tym roku pierwszy raz wyszliśmy z inicjatywą, żeby nasz przejazd miał charytatywny charakter. Dlatego teraz kwestujemy pod galerią, a odwiedzający przynoszą pluszaki, kredki i oczywiście słodycze. Dzieci z prezentów się ucieszą, my może trochę zmarzniemy, ale przynajmniej w radosnej atmosferze – mówi Grzegorz Poskart, organizator mikołajkowego przejazdu ulicami Lubina, który trzy lata temu jako pierwszy wyruszył przez miasto.

– Powoli staje się to naszą rodzinną tradycją. Córka na

razie jeździ jako pasażer, ale już przymierza się do zdobycia własnego prawa jazdy – mówi Małgorzata, która na dzisiejszą imprezę przyjechała z córką Mają i razem wesoło wspominają wydarzenia sprzed roku.

Mikołajkowe miejskie rajdy odbywają się w wielu miastach Polski. Również lubińska impreza staje się coraz popularniejsza.

– Na pewno byłoby nas jeszcze więcej, gdyby nie mróz. Zimno, ślisko, a gdzieś tam oblodzenia, niektórzy bali się o zdrowie i bezpieczeństwo.

To jednak nie są cztery koła, tylko dwa – mówi Grzegorz, motocyklista. – Kierowcy samochodów dobrze to rozumieją, okazali nam dużo życzliwości i nikt nie trąbił – dodaje.

Patronat nad wydarzeniem objął sklep motocyklowy Moto Klan w Lubinie, w którym również zbierano łakocie i drobiazgi dla dzieci. W Mikołajki prezenty trafiły do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Przyjaciół Dzieci w Szklarach Górnych.

Katarzyna Woźniakowska



FOT. KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Trudne negocjacje dobiegły końca

➤ **LUBIN.** Prawie o jedną piątą udało się obniżyć koszty, jakie poniesie Lubin za eksploatację ulicznego oświetlenia. Negocjacje w tej sprawie z firmą Tauron Dystrybucja trwały ponad rok.

Grupę samorządów, które zdecydowały się wspólnie negocjować ceny za utrzymanie publicznego oświetlenia, stworzyło 20 dolnośląskich gmin. Negocjacje w ich imieniu prowadzili pracownicy lubińskiego magistratu. Punktem wyjścia było ustalenie jednolitego sposobu obliczania wysokości opłat. Spółka energetyczna ostatecznie zaakceptowała model, który przedstawili jej lubińscy urzędnicy. Potem przyszedł czas na ustalanie nowych stawek.

Osiem samorządów nie dotrwało do końca rokowań, zadowolając się niższymi cenami, które zaproponowała im spółka już po samym fakcie

rozpoczęcia negocjacji. Pozostałe gminy postanowiły zawalczyć o większe obniżki. Udało się – w przypadku samego Lubina cena za eksploatację jednego punktu świetlnego spadła z 19,30 do 15,81 zł. To prawie 20 proc. taniej.

– Negocjacje były trudne, ale warto było wytrzymać z nami do samego końca – komentuje prezydent Lubina Robert Raczyński. – To kolejny dowód na to, że samorządy działające razem

odnoszą z tego wymierne korzyści.

W gronie 12 samorządów, które podpisały wspólne

porozumienie z Tauron Dystrybucja, oprócz Lubina znalazły się także: gmina wiejska Lubin, Chocianów, Chojnów, Gaworzyce, Jerzmano-

wa, Kunice, Legnickie Pole, Miłkowice, Pielgrzymka, Radwanice, Udamin i Żukowice.

Joanna Dziubek



– Wspólnie zawsze można działać więcej – twierdzi szef lubińskiego samorządu



FOT. PRABAV ARCHIVUM

PIĘĆ RODZIN PÓSZKODOWANYCH W POŻARZE

➤ **RUDNA.** Zniszczony dach i jego poszycie, do tego zalane mieszkania – to wynik pożaru, do jakiego doszło w budynku wielorodzinnym w Rudnej. Mieszkające w nim rodziny na jakiś czas musiały znaleźć inne schronienie.

Ogień pojawił się 1 grudnia wieczorem. Doszyc szybko zaczął się rozprzestrzeniać na poddaszu. Walczyły z nim trzy jednostki ochotniczej straży pożarnej z Rudnej, Chobieni i Gwizdanowa oraz dwie jednostki Państwowej Straży Pożarnej.

– Laliśmy oszczędnie, ale deszczowa pogoda też zrobiła swoje i w mieszkaniach jest mokro. Prąd został odłączony i na razie mieszkańcy musieli opuścić swoje lokale. Nie wiemy jeszcze co było przyczyną pożaru, ale prawdopodobnie zwarcie. Najwyżej położone mieszkanie jest adaptacją strychu i sufitu są lekkie, z płyt OSB – powiedział przedstawicielom gminy Lubin Dariusz Miedziński, prezes OSP Rudna.

Na szczęście mieszkania były ubezpieczone. Budynek jest prywatny. Wójt gminy Rudna zaoferował pomoc jego mieszkańcom, w tym lokum zastępcze. (MRT)

Termin składania prac konkursowych:
16 XII 2016 r.

Wykonaj kartkę świąteczną wykorzystując przy tym surowce wtórne i wraz z wypełnionym formularzem zgłoszeniowym dostarcz pod adres
MPWiK Sp. z o.o.,
ul. Rzeźnicza 1, 59-300 Lubin,
pokój 303.

Więcej informacji na naszej stronie:
WWW.ODPADY.LUBIN.PL

MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

ODPADY LUBIN

Festiwal Przyjaźni w Europejskiej Stolicy Kultury 2016 Wrocławska grupa OCN ma już 15 lat

Ten jubileusz stał się okazją do zebrania na jednej scenie wykonawców, których niezależnie od odległych światów muzycznych, połączyła przyjaźń. W Hali Orbita zagrają jubileaci wraz z Lechem Janerką, grupami Raz Dwa Trzy, Happysad, Muchy. Podczas Festiwalu Przyjaźni spotkamy się też z Moniką Borzym, Olafem Deriglasoffem oraz Tomaszem „Miodu” Mioduszewskim. Tym pełnym muzycznych wrażeń wydarzeniem, 15 grudnia rozpocznie się Weekend Zamknięcia Programu Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016.

Zespół OCN jeszcze jako Ocean powstał we Wrocławiu w 2001 roku. Grupa ma na swoim koncie ponad 800 koncertów, siedem płyt oraz nominacje do nagrody Fryderyka. Pierwszą płytę pod szyldem OCN wyprodukował laureat Grammy, Vance Powell (min. The White Stripes, The Raconteurs, Kings Of Leon, The Dead Weather). Zespół w tym czasie wystąpił m.in. na Reeperbahn Festival w Hamburgu, Sziget Festival w Budapeszcie, na festiwalu w Jarocinie oraz na Orange Warsaw Festival, gdzie jako jedyny polski zespół otwierał wyprzedany koncert Beyonce. W ubiegłym roku grupa wydała doskonale przyjęty przez słuchaczy album „Demon i karzeł”. Pierwsze trzy single z płyty dotarły na szczyt rockowych list przebojów. Przez cały luty i marzec 2016 roku OCN pojawił się w największych krajowych klubach i halach na wspólnej trasie z zespołem Happysad. W czerwcu 2016 roku swoją premie-

rę miał singiel „Migotanie” z gościnnym udziałem Skubasa oraz Jamala. Piosenka przez ponad miesiąc okupowała pierwsze miejsca listy największej ogólnopolskiej stacji z muzyką rockową. W sierpniu 2016 roku OCN wystąpił na organizowanym w ramach ESK Wrocław 2016 festiwalu Capital of Rock, gdzie zagrał u boku takich gwiazd, jak Rammstein, Limp Bizkit czy Gojira. Z kolei we wrześniu grupa otworzyła polski koncert Kings Of Leon. Po intensywnym sezonie letnim nadeszła pora na niezwykle, jubileuszowy koncert we Wrocławiu – macierzystym mieście zespołu.

Raz, Dwa, Trzy... i Lech Janerka

Do udziału w urodzinowym koncercie OCN zaprosił przyjaciół, a tak się złożyło, że wszyscy są znakomitymi artystami. 15 grudnia w Hali Orbita pojawią się tak legendarni wykonawcy jak Lech Janerka i grupa Raz

Dwa Trzy. Zagrają też rówieśnik OCN-u, czyli zespół Happysad oraz poznańskie Muchy. Swój udział w koncercie potwierdzili także Monika Borzym, Olaf Deriglasoff oraz lider zespołu Jamal – Tomasz „Miodu” Mioduszewski. To jednak nie koniec niespodzianek i unikatowych interakcji planowanych dla słuchaczy na ten wieczór!

Festiwal Przyjaźni

Jest jednym z kilkadziesiątu wydarzeń Weekend Zamknięcia Programu Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016. W dniach 15-18 grudnia mieszkańcy i goście będą mogli wziąć udział w niezwykłych spektaklach, widowiskach, wystawach i koncertach. Przed nami wielki performance Niebo (16, 17 grudnia) w Hali Stulecia, premiera opery „Trubadur” w Operze Wrocławskiej oraz cały weekend bezpłatnych wystaw we wrocławskich galeriach sztuki i muzeach.

W
Europejska Stolica Kultury Wrocław 2016 prezentuje

festiwal przyjaźni

OCN | 15te urodziny zespołu & HAPPYSAD

RAZ DWA TRZY | MUCHY

+ goście specjalni: LECH JANERKA | JAMAL MONIKA BORZYM | OLAF DERIGLASOFF I INNI

15.12 Wrocław | Hala Orbita | bilety od 65 zł

dostępne na: kupbilecik.pl, eventim.pl, biletyna.pl

WROCLAW 2016 Europejska Stolica Kultury

Więcej informacji na stronie: www.wroclaw2016.pl

PRACOWNICA MOK-U WYGRAŁA SĄDOWY SPÓR Z PRZEŁOŻONĄ

Sąd uchylił karę nagany

➤ **GŁOGÓW.** Na ten dzień Bożena Rudzińska, pracownica Miejskiego Ośrodka Kultury w Głogowie, czekała długo. Sąd uchylił karę nagany nałożoną na nią przez dyrektorkę placówki Barbarę Mareńczak-Piechocką. Powodem tego miała być nieusprawiedliwiona nieobecność podwładnej w pracy. Ta od początku twierdziła, że było to bezprawne.



Bożena Rudzińska

Uzasadniając wyrok sędziego mówiła m.in. o tym, że Bożena Rudzińska nie popełniła błędów podczas wykonywania obowiązków związanych z odwołaniem koncertu 26 lipca zeszłego roku – z powodu choroby artystki. Nie mogła też odpowiadać za to, co działo się 12 sierpnia tamtego roku – chodziło o zmianę miejsca imprezy. Poza tym, poza korespondencją, nie było dowodu na to, że o sprawie dyrektorka placówki rozmawiała ze związkami zawodowymi, do których Rudzińska należy.

Mimo kilkukrotnych propozycji sądu zawarcia ugody, dyrektor Ośrodka nie chciała się na to zgodzić.

Batalia sądowa trwała wiele miesięcy.

– Bardzo się cieszę, że mamy ten etap za sobą – mówiła Bożena Rudzińska po ogłoszeniu wyroku. – Na podstawie zgromadzonego materiału nie dałoby się chyba wysunąć innych wniosków. Ta nagana nie została ani merytorycznie, ani formalnie udzielona prawnie. Trudno powiedzieć, czy mam satysfakcję. To jest okupione nerwami, zdrowiem, ale uważam, że warto było dochodzić prawdy i dotrzeć do tego dnia – dodała.

Podczas ogłaszania wyroku dyrektorki MOK-u w sali sądowej nie było. Obie strony spotkają się tam jednak w grudniu. Tym razem sprawa

dotyczy uznania za niezasadne wypowiedzenia Bożenie Rudzińskiej warunków pracy i płacy. Podczas restrukturyzacji placówki zlikwidowano dział, którym kierowała, a tym samym jej stanowisko pracy. Ta uważa, że nie było do tego podstaw.

Karę porządkową w formie nagany Bożena Rudzińska dostała 27 lipca 2015 roku, dzień po tym, jak z powodu choroby artystki nie odbył się koncert w ramach festiwalu Gryphiusa. Próbowano na kilka sposobów skontaktować się w tej sprawie z dyrektorką MOK-u, ale bezskutecznie. W końcu zdecydowano o przesunięciu terminu koncertu na 2 sierpnia. Rudzińska odwołała pracowników placówki, a jedną z instruktorek poprosiła o to, by poszła na miejsce, gdzie miał być występ, by o jego odwołaniu – tego dnia – poinformować tych, którzy nie

wiedzieli o zmianie. O tym nie wiedzieli też ochroniarze i fotograf, zatrudnieni do obsługi imprezy przez MOK.

Dyrektorka placówki przekonywała, że jeśli Rudzińska nie była w pracy 26 lipca 2015 roku, to powinna przedstawić stosowne usprawiedliwienie czy zaświadczenie o powodach nieobecności. Słowem – miała być na placu, by poinformować o tym, że artystka zachorowała. Nie mógł tego zrobić inny pracownik, ponieważ to ona była bezpośrednio odpowiedzialna za koordynację podczas festiwalu.

Kolejnym powodem były poniesione przez placówkę straty finansowe za usługi firmy ochroniarskiej i fotografa, którzy przyszli na miejsce planowanej imprezy – po ok. 80 zł. A dalej – nie dostarczenie na piśmie zmiany w harmonogramie czasu pracy (z 26 lipca na 2 sierpnia). Rudzińska złożyła taki wniosek 27 lipca 2015 r., ale nie został zaakceptowany, bo zdaniem dyrektorki MOK-u, dzień wcześniej – tj. w dniu planowanego koncertu – powinna być ona w pracy.

Kolejnym wydarzeniem, które miało wpływ

na ukaranie Rudzińskiej naganą, był koncert z 12 lipca 2015 r. Miał się odbyć w Ryńku, ale przeniesiono go do holu ratusza z powodu deszczu. Tymczasem z Kotli przewieziono scenę, co też wiązało się z kosztami (600 zł). Problem w tym, że wtedy była ona na urlopie.

Dodajmy, że we wrześniu 2016 r. Bożena Rudzińska otrzymała wypowiedzenie zmieniające warunki pracy – z kierownika działu programowego została przeniesiona na stanowisko instruktora (po reorganizacji).

Urszula Romaniuk

WYSKOCZYŁ Z OKNA SKARBÓWKI

➤ **GŁOGÓW.** Mężczyzna w średnim wieku wtargnął do Urzędu Skarbowego w Głogowie i wyskoczył z okna pomieszczenia na ostatnim piętrze budynku. Został przewieziony do szpitala. Do zdarzenia doszło 29 listopada.

– Mężczyzna zachowywał się bardzo agresywnie – mówi Łukasz Szuwikowski z głogowskiej komendy. – Wyważył drzwi, po czym wyskoczył z okna. Został przewieziony do szpitala.

Na razie nie są znane powody desperackiego kroku mężczyzny.

Stan 25-letniego mieszkańca Góry, przebywającego obecnie na oddziale chirurgii urazowo-ortopedycznej w głogowskim szpitalu jest „stabilny, ale poważny”.

– Pacjent ma złamania kości długich, miednicy, uszkodzony kręgosłup – wyjaśnia Ewa Todorov, rzecznik Głogowskiego Szpitala Powiatowego. – Zakres obrażeń jest na tyle duży, że lekarze podjęli decyzję o skonsultowaniu się z oddziałem neurochirurgicznym Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Legnicy. Pacjent zostanie tam przewieziony – dodaje.

Czapka św. Mikołaja już na wieży

➤ **GŁOGÓW.** Trwało to kilka godzin, ale udało się – czapka św. Mikołaja zawisła na wieży głogowskiego ratusza. Przed magistratem stanęła ogromna choinka, a nieopodal ustawiono kramy. To znak, że miasto jest już gotowe do mikołajkowo-świętecznego okresu.

– Montaż i demontaż czapki będzie kosztować 4 300 złotych – informuje Marta Dytwińska-Gawrońska, doradca prezydenta ds. kontaktów społecznych.

2 grudnia od rana trwała też dekoracja choinki.

Podobna, jak dodał Jerzy Sztangret, dyrektor Głogowskich Obiektów Usługowych, stanęła na osiedlu Piastów Śląskich.

Przy okazji dyrektor GOU zaprosił na 18 grudnia na Wały Chrobrego, gdzie

zorganizowany zostanie 7. Jarmark Adwentowy – ze śpiewaniem kolęd i innymi atrakcjami.

Dodajmy, że św. Mikołaj jest patronem Głogowa.

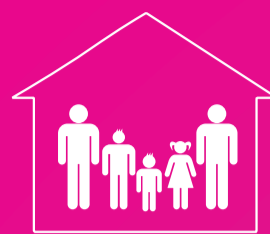
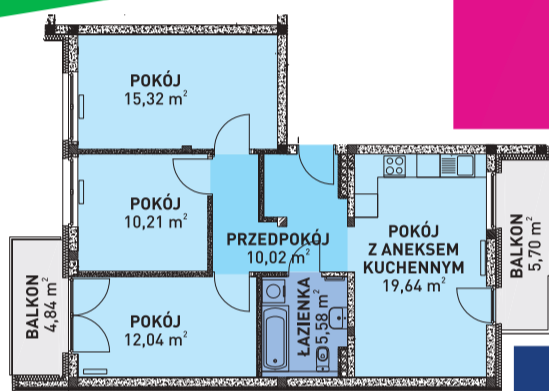
(UR)



RTBS

3 032 zł/m²

OFERTA SPECJALNA

PRZYLESIE
NOWE
MIESZKANIABiuro sprzedaży:
Lubin, Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55więcej informacji na www.rtbs-lubin.plDOSTANIESZ
72 600 zł
w programie MdMW OFERCIE
DLA
RODZIN Z **3 DZIECI***
lub więcej

- możesz być właścicielem lub współwłaścicielem innych mieszkań i domów
- brak limitu wieku (możesz mieć więcej niż 35 lat)

** dopłata z MdM | * małoletnie lub uczące się do 25 roku życia

4 POKOJE
72,81 m²
+ 2 BALKONY
10,54 m²cena mieszkania 284 000 zł
dofinansowanie MdM – 72 600 zł****PŁACISZ 211 400 zł**3032 zł/m²13
GRUDNIA 81'35. ROCZNICA
WPROWADZENIA
STANU WOJENNEGO
W POLSCEStarosta Lubiński Adam Myrda
zaprasza mieszkańców Powiatu Lubińskiego
do wzięcia udziału w uroczystościach z okazji**35. ROCZNICY WPROWADZENIA
STANU WOJENNEGO W POLSCE,**
które odbędą się w dniu**13 grudnia 2016 r. o godz. 18:00**NSZZ
Solidarność
PebekaObchody rozpoczną się mszą św. w kościele Matki Boskiej
Częstochowskiej w Lubinie. Po nabożeństwie odbędzie się przemarsz
pod Pomnik „Solidarności”, gdzie złożone zostaną kwiaty i wieńce.

SPRAWDŹ, KIEDY PRZYJEDZIE GRATOWÓZ

➤ **POLKOWICE.** Mieszkańcy mogą bezpłatnie pobrać aplikację mobilną, dzięki której mogą mieć dostęp do informacji o systemie odpadowym na terenie Związku Gmin Zagłębia Miedziowego. Aplikacja umożliwia zlokalizowanie wszystkich Osiedlowych Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych na tym terenie, a nawet zamówienie dodatkowej usługi czy sprawdzenie, jaki jest dojazd do Centralnego PSZOK-u w Polkowicach. – Dzięki aplikacji „ZGZM App.” szybko dowiemy się, gdzie wyrzucić niepotrzebny przedmiot, poznamy obowiązujące na naszym terenie zasady segregacji odpadów lub sprawdzimy termin odbioru śmieci i harmonogram pracy Gratowozu – informuje Mirosława Bożyńska, doradca ds. promocji w ZGZM. – Zachęcamy do bezpłatnego pobrania i zainstalowania aplikacji na swoich telefonach komórkowych, smartfonach czy tabletach oraz przetestowania jej możliwości – dodaje. (UR)

MIESZKAŃCY NIE CHCĄ MIESZKAĆ PRZY SKŁADOWISKU NIEBEZPIECZNYCH ODPADÓW

Powołali komitet protestacyjny

GMINA RADWANICE. Blokowanie drogi krajowej nr 3, protest przed urzędem gminy, a w ostateczności referendum w sprawie wotum nieufności wobec wójta – takie kroki zapowiada komitet protestacyjny powołany podczas ostatniego zebrania wiejskiego w Jakubowie, w gminie Radwanice. Mieszkańcy sprzeciwiają się składowaniu – bez zezwolenia – niebezpiecznych odpadów na działce tuż obok tej miejscowości.

Pismo dostarczyliśmy 5 grudnia do urzędu gminy – powiedział nam Grzegorz Saja, radny gminy.

W zebraniu uczestniczyło 37 osób, wszystkie podpisały się pod protestem przeciw składowaniu niebezpiecznych odpadów.

Przypomnijmy, sprawa wyszła na jaw wiosną tego roku, kiedy mieszkańcy zauważyli tiry zwożące nieznaną ładunki na działkę po byłym tartaku, w pobliżu Jakubo-

wa. Zgłosili to do urzędu gminy. Domagali się, by wójt wezwał właściciela działki do uporządkowania terenu, a przede wszystkim do usunięcia odpadów. Swoje oburzenie mieszkańcy wsi wyrazili podczas spotkania wiejskiego, w które odbyło się 26 października, w Jakubowie. Uczestniczyli w nim także m.in. Paweł Piwko, wójt Radwanic, Adriana Lebit, przewodnicząca rady gminy, Grzegorz Saja, radny gminy oraz

Piotr Korobczak i Oskar Szkudło, radni powiatu polkowickiego. Mieszkańcy zarzucają wójtowi przede wszystkim opieszałość w sprawie nielegalnego proceduru, jaki trwa od wielu miesięcy tuż za ich domami. Domagają się konkretnych decyzji.

Wójt Paweł Piwko sprawę przedstawia tak: w kwietniu, po zgłoszeniu sprawy, była wizytacja na działce i wezwano przedsiębiorcę, by pokazał zezwolenie na prowa-

dzenie działalności. W maju przedsiębiorca poinformował, że nie ma zezwolenia i poinformował, że stara się o nie w polkowickim starostwie. Pracownicy starostwa przeprowadzili kontrolę na miejscu i pod koniec sierpnia powiat wydał przedsiębiorcy decyzję odmowną. Ten odwołał się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego – sprawa jest w toku. Zajmuje się nią także głogowska prokuratura.

Urszula Romaniuk

Nowy radiowóz

➤ **GAWORZYCE.** Nowy radiowóz marki Kia Cee'd otrzymali dzielnicowi w Gaworzycach. Zakup pojazdu, który ułatwi policjantom pełnienie służby na terenie tej gminy, wsparł finansowo wójt. Pozostała część zakupu została sfinansowana z budżetu centralnego Policji.

W przekazaniu radiowozu uczestniczyli m.in. Kamil Ciupak, wicestarosta polkowicki, Beata Taczyńska-Pietruś, zastępca wójta Gminy Gaworzycy i Danuta Pawliszyn, przewodnicząca rady gminy. (UR)



OSOBUS

NIEMCY • HOLANDIA • BELGIA • LUKSEMBURG

tel. 48 668 358962, 48 76 745 83 33, 48 604 984 433

LICENCJONOWANE PRZEWOZY OSÓB
Z ADRESU POD ADRES
WYJAZDY OKOLICZNOŚCIOWE
WYNAJEM BUSA Z KIEROWCĄ

WYJAZDY Z POLSKI:
PONIEDZIAŁEK, ŚRODA, SOBOTA

POWROTY DO POLSKI:
WTOREK, CZWARTEK, NIEDZIELA



www.osobus.pl
e-mail: osobus@o2.pl

NARKOTYKI W DOMU I GARAŻU

➤ **POLKOWICE.** Około 2000 porcji handlowych amfetaminy i marihuany znaleźli policjanci w domu i garażu 30-letniego mieszkańca gminy Radwanice. Mężczyzna usłyszał już zarzut. Za posiadanie znacznych ilości środków odurzających grozi mu może do 10 lat więzienia. Na razie dwa najbliższe miesiące spędzi w areszcie tymczasowym. – Policjanci mając podejrzenie, że 30-latek może posiadać spore ilości narkotyków, natychmiast pojechali to sprawdzić – informuje Daria Solińska, oficer prasowy polkowickiej komendy. – Okazało się, że posiadane wcześniej informacje potwierdziły się. Przeszukując dom i garaż wykorzystywany przez podejrzanego funkcjonariusze znaleźli blisko 1000 porcji handlowych środków

odurzających w postaci marihuany, a także ponad 900 porcji handlowych amfetaminy. Dodatkowo ujawnili wagę elektroniczną, kruszarkę oraz kilkadziesiąt woreczków foliowych służących do porcjowania narkotyków. Policjanci zabezpieczyli również kilka tysięcy złotych na poczet przyszłych kar – dodaje.

Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu, a po zebraniu całości materiału dowodowego usłyszał zarzuty. Funkcjonariusze nadal wyjaśniają okoliczności tej sprawy, m.in. skąd 30-latek miał narkotyki i czy zajmował się także ich rozprowadzaniem. Decyzją sądu mężczyzna został tymczasowo aresztowany na dwa miesiące.

(UR)

Górnnicze święto **be**

Najtragiczniejszy w historii Polskiej Miedzi wypadek położył się cieniem na tegorocznych obchodach Barbórki. Mieszkańców regionu nie obudziły dźwięki górniczych pobudek, Lis Major nie poprowadził młodych adeptów górnictwa do skoku przez skórę, a gwarne karczmy, combry i biesiady zostały odwołane. Miedziowa społeczność celebrowała dzień świętej Barbary w ciszy i skupieniu.



Z tradycyjnych uroczystości w barbórkowym kalendarzu Zagłębia Miedziowego pozostała ceremonia wręczenia odznaczeń. W tym roku szpady górnicze, kordziki oraz inne odznaczenia górnicze i państwowe otrzymało 80 osób. Wspomnienie wypadku, w którym zaledwie kilkadziesiąt godzin wcześniej zginęło aż ośmiu pracowników kopalni Rudna, towarzyszyło wszystkim zebranych 2 grudnia w Centrum Kultury Muza w Lubinie.

– Dwa dni temu odeszli w tragicznych okolicznościach nasi koledzy, który poświęcili swoją pracę zawodową i życie pracy dla KGHM. Ponieśli najwyższą ofiarę, stracili życie, zostawiając rodziny. Jest to niewyobrażalna, niepo-

wetowana strata. Nigdy nie zapomniemy ich wysiłku, ofiarności i olbrzymiego poświęcenia – mówił podczas uroczystości prezes Radosław Domagalski-Łabędzki, przypominając, że w tym roku w sumie zginęło 19 osób. – To był najtragiczniejszy rok w historii KGHM Polska Miedz SA. Mam nadzieję, że ta tragiczna seria już się zakończyła i następny dzień św. Barbary będziemy obchodzić w zupełnie innych nastojach, ciesząc się tym świętem – dodał szef holdingu.

– Jest to tragiczna sytuacja chyba dla wszystkich – stwierdził prezydent Lubina Robert Raczyński. – Takiej tragedii nie było nigdy wcześniej. Jej wymiar jest przerażający i trudno cokolwiek powiedzieć. Myślę, że rząd powinien się poważnie

ZŁOTORYJSKA FABRYKA BOMBEK VITBIS DZIAŁA NIEPRZERWANIE OD 1953 R. PRZEZ TEN CZAS STWORZYLIŚMY MILIONY BOMBEK, KTÓRE UDEKOROWAŁY DRZEWKA NA CAŁYM ŚWIECIE!

Nasze świąteczne ozdoby powstają z najwyższej jakości surowców, a dekorowane są ręcznie. Dzięki temu każda bombka VITBISU jest rzeczywiście niepowtarzalna.

Zapraszamy nie tylko do zakupu tych wyjątkowych ozdób, lecz również do zwiedzenia naszego zakładu oraz udziału w ciekawych warsztatach. Do stworzenia własnych, unikatowych bombek zapraszamy wszystkich mieszkańców naszego regionu – dzieci, młodzież i dorosłych.



Bombki VITBIS można kupić w naszym sklepie fabrycznym oraz w sklepie internetowym. Stworzone przez nas ozdoby można znaleźć w najpopularniejszych sieciach handlowych. Zapraszamy też na nasze stoiska firmowe:

↘ Legnica
– Galeria Piastów

↘ Legnica
– Galeria Auchan

↘ Lubin
– Galeria Cuprum

Więcej informacji: www.vitbis.com

z radości

zainteresować, tym co się dzieje w KGHM. Wszyscy widzimy, że są wywożeni ludzie, którzy umierają na dole w kopalni, trzeba zastanowić się dlaczego – dodał.

Na uroczystej akademii zabrakło niestety ważnych polityków z Zagłębia Miedziowego. Mimo iż był to końcowy dzień 31. posiedzenia Sejmu, wiele osób



liczyło na to, że w tak znamienym i trudnym dla regionu momencie reprezentujący go posłowie przyjadą do Lubina, by wziąć udział w jednej z nielicznych w tym roku górniczych uroczystości. Wyjątkowe względy rodzinne tłumaczyły nieobecność posła Krzysztofa Kubowa (PiS), jednak trudno o solidne uzasadnienie w przypadku pozostałych parlamentarzystów: Ewy Drozd (PO) i Wojciecha Zubowskiego (PiS) z Głogowa, Ewy Szymańskiej (PiS), Roberta Kropiwnickiego (PO) i Elżbiety Stępień (Nowoczes-

na) z Legnicy. Pojawiły się nawet komentarze, że powodem ich nieobecności był... brak centralnej karczmy i combra. To pokazuje, jak trudnym czasem była dla mieszkańców Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego tegoroczna Barbórka. Czterodniowa żałoba obowiązywała w KGHM do soboty. W niedzielę, 4 grudnia święto patronki górników uczczono uroczystą mszą świętą w kościele pw. Maksymiliana Marii Kolbego w Lubinie, a po południu pod pomnikiem Jana Wyżykowskiego

tradycyjnie złożone zostały kwiaty. Górnicy z KGHM zawsze pamiętają bowiem o odkrywcy jednego z największych złóż miedzi na świecie. Pod jego pomnikiem stanął prezes holdingu, delegacje z poszczególnych oddziałów i spółek zależnych Polskiej Miedzi oraz przedstawiciele organizacji związkowych.

Obecna na uroczystości minister Elżbieta Witek odczytała list od premier Beaty Szydło: – Tragedia w kopalni Rudna w Polkowicach w przeddzień święta waszej patronki, świętej Barbary, wstrząsnęła Polakami. Sta-



FOT. JOANNA DZIUBEK, MARTA CZACHÓRSKA



jąc w obliczu tej katastrofy jeszcze pełniej jednoczymy się z górniczą wspólnotą. Umysławiamy sobie głęboko, że mimo nowoczesnych środków bezpieczeństwa praca górnika nadal wiąże się z ogromnym ryzykiem. Wspominając ofiary tragedii w państwa kopalni łączymy się w bólu

z rodzinami, które straciły swoich bliskich. Oddajemy dzisiaj hołd im i wszystkim górnikom, którzy odeszli na wieczną szychę. Zarządowi i pracownikom KGHM Polska Miedź SA przekazuję wyrazy głębokiego uznania i wyrazy wdzięczności za codzienny trud, w który wpisane są także sytuacje zagrożenia. Drodzy górnicy, szanowni państwo – to, że pielęgnujecie barbórkową tradycję i przekazujecie ją z pokolenia na pokolenie, jest wyrazem dumy i integralności stanu górniczego. W tym szczególnym dniu składam życzenia spokojnej

i bezpiecznej pracy. Niech święta Barbara czuwa nad wami i waszymi rodzinami.

Kwiaty pod pomnikiem współtwórcy Zagłębia Miedziowego złożył też wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak oraz przedstawiciele władz Lubina i powiatu lubińskiego. Obecni byli również posłowie: Krzysztof Kubów, Ewa Drozd, Elżbieta Stępień i Ewa Szymańska. Wśród delegacji, które oddały cześć Janowi Wyżykowskiemu, pojawiły się też reprezentacje dolnośląskich szkół noszących imię sławnego geologa. **Joanna Dziubek** współpraca: **Marta Czachórska**

regionalna.pl

TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

Legnica • Lubin • Głogów • Polkowice • Jawor • Złotoryja

ODŚWIEŻ LISTĘ KANAŁÓW

kanal **43** częstotliwość środkowa **650 MHz**

Gdzie można nas oglądać?

1. **Telewizja naziemna**
powiaty: lubiński, legnicki, głogowski, polkowicki, złotoryjski, jaworski, miasto Legnica

2. **Sieć kablowa UPC na Dolnym Śląsku**
(kanał 360)

3. **Na żywo przez internet:**
www.tvregionalna.pl

Jak można nas oglądać?

Za pośrednictwem naziemnej anteny, z telewizorem z osobnym lub wbudowanym dekodernem DVB-T.

Jeśli posiadasz bezpłatną telewizję naziemną wystarczy, że odświeżysz swoją listę programów! (częstotliwość 650 MHz kanału 43-go)



WYDARZENIA

wydanie główne
poniedziałek-piątek
godz. 17:30
powtórki: 19:30, 21:30,
23:30, 06:30, 08:30

Skróty najważniejszych informacji z regionu co 30 min.



GOŚĆ DNIA
poniedziałek - piątek
godz. 18:10



DZIECI NNIE PROSTE
poniedziałek
godz. 17:00



PIŁKARSKIE NIŻSZE LIGI
wtorek
godz. 18:30



NATALIA GOTUJE
środa
godz. 17:00



X MUZA
czwartek
godz. 17:00



HOROSKOP DNIA
poniedziałek - piątek
07:40, 12:40, 16:40, 22:40

MYŚLIBORSKI PARK KRAJOBRAZOWY DAJE SCHRONIENIE WYJĄTKOWYM REZYDENTOM

Ptasie hospicjum

➤ **JAWOR.** Większość pacjentów stanowią ofiary zderzeń z liniami energetycznymi lub samochodami. Niedowidzą, mają podcięte skrzydła lub cierpią na szereg innych dolegliwości. Mało które wracają do normalnego życia. Reszta dożywa tu swych ostatnich dni.



Od dwudziestu lat w podjaworskim Parku Krajobrazowym Chełmy w Myśliborzu działa Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt. Ze wszystkich zakątków naszego regionu trafiają tu przede wszystkim

bociany białe, które z powodu różnych komplikacji nie miały szans odlecieć do ciepłych krajów. Łącznie jest ich 15. Pracownicy lecznicy nazywają ich rezydentami, ale czerwonoogie ptaki to nie jedyni lokatorzy tego miejsca.

Jak mówi Marek Cieślak, zastępca dyrektora Dolnośląskiego Zespołu Parków Krajobrazowych, są tu też sowy i zagubione podczas lotów gołębice pocztowe. Lokatorzy to głównie dzikie gatunki objęte ścisłą ochro-

ną. Jeśli w wieku pisklęcym wypadły z gniazda, po kuracji odlatują do ciepłych krajów. Dla rannych egzemplarzy to swego rodzaju ptasie hospicjum.

Parę bocianów ma skrzydła po amputacji i w naturze by nie przeżyły. Tak jak jeden z czerwonoogich ptaków, który przebywa w izolatce. Jego kuzyni reagują na niego

bardzo agresywnie. Z sobie tylko znanych powodów są go gotowe zadziobać, choć same cierpią na dożywotnie kalectwo.

Rezydenci Ośrodka Rehabilitacji Zwierząt to drapieżniki, stąd ich największym przysmakiem jest mięso, a zwłaszcza nerki wieprzowe. Przy minusowych temperaturach jeden bociek potrafi ich zjeść oko-

ło kilograma. Dobrze odkarmione bociany potrafią poczuć się na tyle komfortowo, że nawet tutaj próbują zakładać rodziny.

Dla pracowników Centrum Edukacji Ekologicznej i Krajoznawstwa w Myśliborzu opieka nad zwierzętami, to tylko część działalności. Codziennie kształcą tu dzieci chłonne kontaktu z przyrodą. **Joanna Michalak**

Nadal można zwiedzać kopalnię

➤ **ZŁOTORYJA.** Udało się przesunąć termin zamknięcia Kopalni Złota „Aurelia”. Turyści będą mogli zwiedzać ją jeszcze do 2018 roku.

Nowe przepisy Prawa Geologicznego i Górniczego narzucają na podziemne trasy turystyczne restrykcyjne wymagania, które w przypadku większości z tych obiektów mogą skutkować ich zamknięciem. Mimo

tego jeszcze przez ponad rok podziemna trasa Kopalni Złota „Aurelia” będzie dostępna dla odwiedzających.

– Czas, który zyskała kopalnia, to nie odsunięcie „wyroku śmierci”, ale czas potrzebny na

stworzenie nowych sensownych przepisów. Takich, z którymi będą mogły poradzić sobie wszystkie podziemne trasy – mówi Piotr Maas, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Złotoryi.

(ER)

ODDALI DROGĘ DO UŻYTKU



➤ **GMINA PASZOWICE.** Podziurawiona droga zyskała nową nawierzchnię. Zakończyła się przebudowa drogi asfaltowej w Zębówicach, w gminie Paszowice. Jej nawierzchnia wymagała bezwzględnej naprawy. Utrudniała m.in. dojazd okolicznym mieszkańcom do posesji. Blisko 38 tys. zł kosztowała modernizacja drogi w Zębówicach. O jej wyremontowanie szczególnie apelowali mieszkańcy. Sześć rodzin miało utrudniony dojazd do domu. Remont objął odcinek drogi prowadzącej do posesji nr 30. Ze środków własnych gmina dołożyła na ten cel blisko 1 200 zł. (ER)

regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

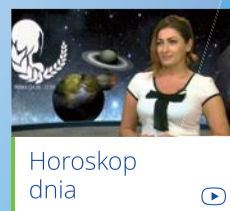
REGIONALNE
PROGRAMY

ROZRYWKOWE

częstotliwość 650 MHz kanału 43



Natalia
gotuje



Horoskop
dnia



Dziecinne
proste

LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POLKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA

BĄDŹ ORYGINALNY ZRÓB PREZENT KULTURALNY

Muza
CENTRUM KULTURY
W LUBINIE

BILET/VOUCHER DO KINA
BILET NA KONCERT
BILET NA SPEKTAKL

Czas przedświąteczny nierozdzielnie wiąże się z gonitwą za ciekawymi, nietuzinkowymi prezentami dla najbliższych. Chcielibyśmy ich obdarować czymś wyjątkowym tak, aby wiedzieli, że ich doceniamy, słuchamy i wiemy, co sprawia im radość. Niestety czasami prezenty bywają nietrafione, brak nam inwencji, czasem ciężko też jest obdarować kogoś, kto ma wszystko. I tu na ratunek pędzi „Muza”. Podaruj bliskim czas. Tak - CZAS. Mile spędzony, wypełniony śmiechem, wzruszeniem. Czas relaksu,

rozrywki, wspólnie spędzonej chwili. Najlepszą ku temu okazją jest koncert, film lub spektakl. „Kulturalny prezent” spełnia wszystkie kryteria doskonałego podarku. Zamiast dziesiątego swetra, karty prezentowej do sieciówki - wybierz niezapomniane chwile spędzone w Centrum Kultury „Muza”. „Kulturalny prezent” podany jest w ładnym etui, w ozdobnej kopercie - czyli kwestia pakowania też jest rozwiązana. Szczegóły na naszej stronie internetowej: www.ckmuza.eu!

Mikołajkowy turniej SCS Amico

PIŁKA NOŻNA. Po sportowej rywalizacji młodych sportowców czekała niespodzianka, którą co roku zapewnia dzieciom salezjański klub piłki nożnej Amico Lubin. Mowa oczywiście o wizycie świętego Mikołaja, który obdarował uczestników futsalowej rozgrywki paczkami z łakociami.

Na Mikołajkowym Turnieju SCS Amico Lubin pojawiło się kilka zespołów z naszego regionu, które przystąpiły do towarzyskiej sportowej rywalizacji w atmosferze fair-play. Na parkiecie Szkoły Podstawowej nr 14 przy ul. Norwida, swoje umiejętności prócz gospodarzy, prezentowały takie drużyny jak: Konfeks Legnica, KS Talent Bolesła-

wiec, Odra Ścinawa, Talent Chojnów i Żaczki Lubin. W zabawie udział wzięły dzieci z roczników 2008 i 2009.

Gospodarze z Amico spisali się na medal pod względem organizacyjnym. Mikołajkowy turniej to dużo uśmiechu i satysfakcji. – Każda bramka sprawia niezwykłą radość. Turniej Mikołajkowy od-



Na Mikołajkowym Turnieju SCS Amico Lubin pojawiło się kilka zespołów z naszego regionu

FOT. MARIUSZ BABICZ

bywa się co roku i za każdym razem, niezależnie od wyniku, wszyscy kończą go z uśmiechem – mówi Przemysław Ziarnik, trener SCS Amico Lubin.

Takie turnieje są przede wszystkim wspaniałą okazją do pokazywania dobrych wzorców zachowań na boisku i integracji między piłkarzami. Wielu z tych młodych ludzi prze-

chodząc w przyszłości do innych klubów zachowuje odpowiednie wartości. Wychowankiem Konfeksu jest Marcin Robak, który obecnie reprezentuje barwy Lecha Poznań. Podobnie jak w Amico, gdzie Damian Dąbrowski czy Matusz Szczepaniak zdobywali pierwsze piłkarskie szlify.

Mariusz Babicz

Dobra zmiana w Polkowicach

PIŁKA NOŻNA. Jeden z najbardziej obiecujących trenerów młodego pokolenia, który w swoim CV ma już m.in. prowadzenie pierwszej drużyny KGHM Zagłębia Lubin, w trakcie rundy jesiennej został trenerem trzecioligowego KGHM ZANAM Polkowice. Po przyjeździe Adama Buczka zespół zdecydowanie odżył i nie przegrał żadnego spotkania w III grupie III ligi.

Polkowiczanie rozgrywki rozpoczęli pod wodzą Jarosława Pedrycy, który w poprzednich sezonach prowadził drużynę do sporych sukcesów. Polkowiczanie z prochowickim trenerem w sezonie 2015/2016 wygrali rywalizację w II lidze dolnośląsko-lubuskiej. W tych rozgrywkach jednak coś się zacięło i KGHM ZANAM Polkowice bardzo długo balansował na linii spadkowej. Dzięki lepszej dyspozycji po przyjeździe nowego szkoleniowca i jedenastu punktach zdobytych w pięciu spotkaniach podopieczni Adama Buczka oddalili od siebie widmo spadku.

– Te punkty zdobyte bardzo cieszą, bo jak patrzymy w tabelę, to wiele nas do góry nie przesunęły, ale punkty są zdobyte i to jest bardzo ważne. Najważniejszą dla mnie rzeczą po przejęciu zespołu było organizacja gry w sposób, w jaki ja to widzę i w jaki sposób ja chciałbym, aby zespół funkcjo-



Adam Buczek odmienił KGHM ZANAM Polkowice

nował. Do tej pory bardzo dużo czasu poświęciliśmy na organizację gry zarówno w ataku jak i w obronie – podkreśla Adam Buczek.

Szkoleniowiec, który przejął stery w polkowickim zespole po Jarosławie Pedrycu, podkreślał fakt, że poprzedni trener bardzo dobrze przygotował drużynę do tego sezonu, co pokazały ostatnie spotkania.

– Uważam, że drużyna była dobrze przygotowana do sezonu, bo te mecze, które graliśmy ze Skrą Częstochowa, z Zabrzem czy Stalą Brzeg, były na bardzo dużym poziomie. Nawet sędzia, który sędziował w Zabrzu, zwrócił uwagę na tempo tego meczu – dodaje trener Buczek.

Polkowiczanie po rundzie jesiennej zajmują 12. miejsce w tabeli, jednak do trzeciej Stali Brzeg tracą jedynie pięć punktów i z całą pewnością wiosną będą chcieli zatakować jeszcze czołówkę.

(DAM)

ZESPÓŁ Z PROCHOWIC NIE MA SZCZĘŚCIA DO SZKOLENIOWCÓW

Antosiewicz stracił posadę

PIŁKA NOŻNA Zbigniew Antosiewicz nie jest już trenerem Prochowiczanki Prochowice. Tym samym potwierdził się już informacja, które pojawiały się od dłuższego czasu. Najważniejszym kandydatem na nowego szkoleniowca jest Jarosław Pedryc.

Był już trener Prochowiczanki objął ten zespół w styczniu tego roku. Zastąpił wtedy w dość niezrozumiałych okolicznościach Andrzeja Węglowskiego. Przypomnijmy, poprzedni szkoleniowiec zespołu z Prochowic wygrał wtedy cztery ostatnie mecze, a jego drużyna utrzymywała się w czołówce tabeli. To nie przekonywało jednak władzy prochowickiego zespołu, którzy Węglowskiego postanowili zastąpić bardzo dobrze radzącym sobie wcześniej w Gromie Gromadzyń-Wielowieś i Kaczawie Bieniowice Antosiewiczem.

Teraz historia zatoczyła koło. Znow Prochowiczanka nie imponowała od początku rundy, jednak w jej końcówce spisywała się wreszcie na miarę oczekiwań i drużyna prowadzona przez Antosiewicza, podobnie jak rok temu pod wodzą Węglowskiego, wygra-

ła cztery ostatnie spotkania. To nie pozwoliło jednak „Antkowi” na utrzymanie pozycji szkoleniowca i władze drużyny z Prochowic postanowiły rozstać się z tym szkoleniowcem. Najważniejszym kandydatem na jego zastąpienie jest Jarosław Pedryc, który po odejściu z KGHM ZANAM Polkowice pozostaje bez pracy. W ostatnich tygodniach wiele mówiło się o tym, że prochowiczanie odrzucili propozycję od m.in. Orkana Szczedrzykowice.

Adam Michalik



LODOWISKO W LUBINIE

- od grudnia 2016 do lutego 2017
- codziennie od 10⁰⁰ do 20³⁰

- ceny od 5 zł
- nauka jazdy na łyżwach
- wypożyczalnia łyżew



WWW.RCSLUBIN.PL



WWW.FACEBOOK.COM/RCSLUBIN

RCS.
Regionale Centrum Sportowe

Regionale Centrum Sportowe, Lubin – ul. Sikorskiego 1, tel. 609 506 041, e-mail: sprzedaz@rcslubin.pl



Raben

*your partner
in logistics*



KIEROWCA MIĘDZYNARODOWY CE

DOŁĄCZ DO NASZEGO ZESPOŁU W LEGNICY JUŻ TERAZ ☺

W zamian za Twoje zaangażowanie oferujemy:

- **terminowy system wynagradzania** (podstawa + premia + rozliczenie delegacji), umowę o pracę
- **przestrzeganie przepisów czasu pracy**
- nowoczesny i regularnie serwisowany tabor, telefon kom., nawigacja, mapy i poradniki
- **karty paliwowe i flotowe**, urządzenia do opłat drogowych (krajowe i zagraniczne), zaliczki na niezbędne wydatki (np. mosty, tunele, parkingi)
- system pracy export-import
- szkolenia z ekof jazdy, jazdy defensywnej
- ubezpieczenia grupowe, ubezpieczenie NNW w kraju i za granicą
- **dodatki socjalne** – „wczasy pod gruszą”, karty upominkowe, kupony kulturalno- rekreacyjne (np. kino, basen)
- odzież firmową oraz niezbędną odzież ochronną

Jeśli spełniasz następujące wymagania:

- prawo jazdy kat. C+E
- posiadasz Kartę Kierowcy
- aktualne badania lekarskie (lekarskie + psychotesty)
- uprawnienia ADR – zakres podstawowy

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt z Joanną Kowalik pod numerem telefonu: 727 002 002



joanna.kowalik@raben-group.com

PIĘCIOKILOMETROWA TRASA DLA WIĘKSZOŚCI ZAWODNIKÓW NIE STANOWIŁA PROBLEMU

Zimny wiatr nie przestraszył nordikowców

➤ **NORDIC WALKING.** Lubin był gospodarzem VII Międzynarodowych Mistrzostw Polski w nordic walking. Imprezę po raz kolejny zorganizowało Polskie Stowarzyszenie Nordic Walking we współpracy z lubińskim Regionalnym Centrum Sportowym.

P przed startem głównym swoje pięć miały kilkuletnie dzieci, które miały do pokonania dystans 250 metrów. Mateusz i Milan Matkowski stanęli na podium. W rodzinie braci aktywność fizyczna jest bardzo ważna. – Zamiłowanie do nordic walking zaszczepiła w nas moja żona. Jesteśmy rodziną sportową i każda aktywność jest wyśmienitą okazją do aktywności fizycznej – komentuje Robert Matkowski, tato młodych zawodników.

W ramach turnieju odbyły się także III Mistrzostwa

Polski Osób Niepełnosprawnych, II Mistrzostwa Polski Lekarzy oraz I Mistrzostwa Polski w Power Walking. – Ze względu na późny termin i jeden dystans w tym roku mamy grupę stu pięćdziesięciu uczestników. Z reguły była lepsza frekwencja, bo i dystansów było więcej. Wśród startujących dzieci mieliśmy dziewczynkę z jednym kijem, dziewczynkę z bardzo wysokim stopniem niepełnosprawności – dla nas ci uczestnicy są bardzo wartościowi – przyznaje Paulina Ruta, prezes Polskiego Stowarzyszenia Nordic Walking.

Na imprezie nie mogło zabraknąć przedstawicieli KS Metraco Polkowice. – Pomimo niesprzyjającej pogody dzisiaj frekwencja nie zawiodła. To świadczy o tym, że w Lubinie zawsze jest zapotrzebowanie na nordic walking. Mamy tu zawodników z całego regionu i na pewno każdy, pomimo zakończenia sezonu będzie chciał zaprezentować się jak najlepiej. Również nasza drużyna KS Metraco Polkowice chce się pokazać z jak najlepszej strony – mówi Bogdan Grygorowicz.

Na głównym dystansie, uczestnicy mieli do poko-

nia 5 kilometrów. O ile sama trasa nie była dla większości problemem, to niezbyt dobre warunki atmosferyczne mogły pokrzyżować rywalizację o podium. – Byłem w zeszłym roku i bardzo mi się tu podoba. Na tej niewielkiej górze, którą pokonujemy kilka razy, naprawdę idzie sprawdzić swoją kondycję. Niektórzy mogą właśnie na tym etapie odpaść. Co do pogody, to mimo wiatru, to jest znakomita do wysiłku – puentuje Artur Biłek z Lublina, który był pierwszym mężczyzną na mecie.

Mariusz Babicz



FOT. MARIUSZ BABICZ

Młodzi opanowali lodowisko

➤ **ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE.** Ogólnopolskie Zawody Dzieci w łyżwiarstwie szybkim „I Ty zostaniesz mistrzem” odbyły się na torze RCS-u w Lubinie. Gospodarzem zawodów było MKS Cuprum Lubin.



FOT. MARIUSZ BABICZ

150 młodych sportowców z całego kraju zjechało do Lubina, aby wziąć udział w drugim już etapie Ogólnopolskich Zawodów Dzieci. Pierwsze zmagania, które miały miejsce w Warszawie, rozbudziły tylko apetyt na znakomity rezultat w finałowej rozgrywce. Młodzi ludzie, którzy rywalizują ze sobą na torze do jazdy szybkiej na lodzie, wykazują się niezwykłym skupieniem.

– Przyjechali zawodnicy nie tylko z Zakopanego, Sanoka, ale także z Giżycka, Warszawy i Elbląga. To dzieci i młodzież, która startuje w pięciu cyklach

w Polsce. Finał mamy w Sanoku. Później powołana jest reprezentacja na nieoficjalne mistrzostwa Europy w Heerenveen – komentuje Marian Węgrzynowski, prezes Międzyszkolnego Klubu Sportowego Cuprum Lubin.

Z lubińskiego klubu łącznie wystawiono 36 zawodniczek i zawodników. Druga ekipa w liczbie osiemnastu wyjechała do Sanoka, gdzie wzięła udział w Pucharze Polski Młodzieżowców i Juniorów A. Przygotowania do obu zawodów były bardzo intensywne. – Na początku jest

dość mocny stres w kontekście poważniejszych zawodów. Z czasem jest jednak łatwiej. Ważna jest także rozgrzewka – mówi Samanta Dworzyńska, zawodniczka MKS Cuprum Lubin, która w czterech z rzędu zawodach zanotowała swoje „życiówki”.

Dzieci i młodzież biorąca udział w drugim etapie ogólnopolskiej rywalizacji, miała do pokonania dystanse 250 i 500 m, a także biegi sztafetowe i drużynowe. Na lubińskiej tafli mogliśmy oglądać biegi zawodników w wieku od 11 do 15 roku życia.

(MISZ)

TELE 5

UWAGA!
OD 1 LIPCA JESTEŚMY RÓWNIEŻ DOSTĘPNI NA
MULTIPLESIE LOKALNYM L7
DLA ODBIORCÓW NAZIEMNEJ ŚLĄSKIEJ TELEWIZJI CYFROWEJ.

OD TERAZ TELE 5 JEST TAKŻE W TWOIM ZASIĘGU!
WŁĄCZ KANAŁ 43
OGLĄDAJ WYJĄTKOWE FILMY I SERIALE.

TELE 5 - ROZRYWKA I EMOCJE BEZ GADANIA!

www.tele5.pl facebook.com/tele5

Zrób prezent sobie lub swoim najbliższym!

WINTER *ROCK* IN LUBIN *2. edycja*

3.02.2017 HALA RCS

**COMA ❄️ LAO CHE
KONIEC ŚWIATA**

ORAZ

THE MOHERS BAND

(zwycięzca 6 edycji Piątkowego Grania)

BILETY:

do końca 2016 roku - **39 zł**

do 2.02.2017 - **49 zł**

w dniu koncertu - **60 zł**



Udany występ Czerwonki

➤ **ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE.** Natalia Czerwonka zajęła siódme miejsce w biegu na 1500 m w zawodach o Puchar Świata. W Astanie panczenistka Zagłębia Lubin uzyskała czas 1.58,58 sek.

Wyścig wygrała Japonka Miho Takagi 1.56,36 przed dwiema Holenderkami – Marrit Leenstrą 1.56,89 i Jorien ter Mors 1.57,28. Ta ostatnia wystartowała jako pierwsza i po samotnym biegu uzyskała czas, który długo znajdował się na prowadzeniu. Dopiero biegnącym na końcu zawodniczkom udało się wyprzedzić świetną Holenderkę.

Natalia Czerwonka biegła w drugiej parze. Spisała się dobrze, plasując na wysokiej siódmej pozycji. – Starty zaczęłam w piątek dystansem trzech kilometrów. Jest to dystans, w którym się nie specjalizuję, ale który jest ważną częścią mojego treningu. Czas, jaki uzyskałam (4,11,35 – przyp. red), uplasował mnie na dziewiątej pozycji w grupie B. W sobotę wraz z koleżankami – Katarzyną Woźniak i Luizą Złotkowską – wystartowałam w biegu drużynowym, zajmując dobre czwarte miejsce. Niestety moje spotkanie na przedostatnim

okrążeniu wybiło mnie z rytmu jazdy, co również skutkowało utratą naszego miejsca na podium. Jesteśmy jednak zadowolone, ponieważ to najlepsze miejsce, jakie zajęła drużyna w tym roku i stopniowo zbliżamy się do podium – relacjonuje Natalia Czerwonka. – W niedzielę odbył się bieg na 1 500 metrów i tu zajęłam bardzo wysokie, siódme miejsce z czasem 1,58,58, przegrywając z szóstą Holenderką o zaledwie cztery tysięczne sekundy. Był to udany bieg, który na nowo pozwolił mi uwierzyć w swoje możliwości po słabych występach w Azji. Chciałabym podkreślić bardzo dużą rolę, jaką odegrała obecność i wsparcie mojego trenera klubowego Arkadiusza Skonecznego na Pucharze Świata – dodaje panczenistka Zagłębia Lubin.

Obecnie Natalia Czerwonka przebywa w Holandii, gdzie 9 grudnia rozpocznie się czwarta edycja Pucharu Świata.

Łukasz Lemanik



FOT. MATERIAŁ PRASOWE

**OBIE DRUŻYNY CZEKA CIĘŻKA WIOSENNA RUNDA.
CZAS NA INTENSYWNĄ REGENERACJĘ**

Miedź o awans, Chrobry o utrzymanie?

➤ **PIŁKA NOŻNA.** Choć oba zespoły w tabeli dzielą tylko cztery punkty po rundzie jesiennej, to z całą pewnością będą miały inne cele na wiosnę. Wszystko wskazuje na to, że legniczanie w końcu spełnią sportowe oczekiwania w swojej miejscowości i na dobre włączą się do walki o awans do Lotto Ekstraklasy.



Petteri Forsell miał udział w 14 z 23 bramek Miedzi

Najlepszym strzelcem Chrobrego był Mateusz Machaj

Na półmetku rozgrywek Miedź Legnica zajmuje siódme miejsce w tabeli, jednak ma wiosną do rozegrania jeden zaległy mecz z ostatnim w tabeli MKS-em Kluczbork. W przypadku wygranej podopieczni Ryszarda Tarasiewicza przesunęliby się na czwartą pozycję i do miejsca premiowanego awansem traciliby tylko pięć punktów. Tylko, bo w rundzie rewanżowej legniczanie aż jedenaście spotkań zagrają na własnym boisku i jeśli sytuacja kadrowa Mie-

dzi się nie zmieni, powinni być jednym z głównych faworytów do awansu. Tym bardziej, że podopieczni Ryszarda Tarasiewicza mogą poszczycić się najlepszą defensywą w lidze. Tylko dwanaście straconych bramek w osiemnastu meczach i dwa spotkania, w których Miedź straciła dwa gole. W pozostałych legnicki bramkarz albo zachowywał czyste konto, albo piłkę z siatki wyciągał tylko raz.

W odmiennych nastrojach są z całą pewnością piłkarze z Głogowa, któ-

rzy po dotychczas rozegranych meczach w sezonie 2016/2017 zajmują dwunaste miejsce. Chrobry należał w nich do najsłabszych zespołów, ponieważ trzydzieści strzelonych bramek to bilans gorszy tylko od lidera Chojniczanki Chojnice oraz Zagłębia Sosnowiec i Wigier Suwałki. Zdecydowanie gorzej wygląda statystyka, gdy spojrzymy na trafienia stracone – tu aż 31 bramek. Pod tym względem gorsi są tylko zawodnicy Wisły Puławy,

którzy stracili jedną bramkę więcej.

– Analizujemy to i mamy swoje przemyślenia. Nie będę ukrywał, że potrzeba nam wzmocnienia na tę pozycję. Nie mówię, że ktoś przyjdzie i ma od razu bronić, bo to osiąga się pracą, a nie za darmo, ale należy zwiększyć rywalizację na tej pozycji – mówi trener Ireneusz Mamrot o obsadzie pozycji bramkarza w Chrobrym.

Teraz przed obiema drużynami czas na regenerację przed ciężką wiosenną rundą, gdzie jak już wspomnieliśmy obydwie jedenastki będą miały odmienne cele. Pierwsze spotkania rundy wiosennej I ligi zaplanowane są na przełom lutego i marca 2017 roku.

Adam Michalik

BISZCZAK · WIERZBICKI - 14 STYCZNIA 2017 - HALA RCS LUBIN - ZONTEK · MICHALSKI



KOLEJNY SUKCES FORTUŃSKIEGO

➤ **BILARD.** Zawodnik ERG Bieruń Folie Mieszko Fortuński po raz kolejny zaliczył udany występ podczas międzynarodowego turnieju. We włoskim Treviso lubinianin zajął trzecie miejsce, stając na podium po raz drugi z rzędu.

Tym razem od awansu do finału Mieszka dzieliła jedna partia w starciu z późniejszym zwycięzcą – Davidem Alcaide. Hiszpan lepiej zaczął mecz, także dlatego, że Fortuński długo szukał dobrego rozbitcia. Kiedy je odnalazł, a Alcaide zaczął popełniać błędy, wyraźna przewaga Hiszpana zaczęła topnieć. Przy stanie 8-8 to Mieszko rozbił. Niestety z dobrego układu skorzystał Alcaide.

Równie dramatyczny był ćwierćfinał, w którym Fortuński pokonał Marco Teutschera z Holandii. Tylko z pozoru łatwiejsze mogło się wydawać zwycięstwo nad Francisco Sanchezem Ruizem w TOP16, bo lubinianin awansował wynikiem 9-6. Wcześniej odprawił Rosjan: Stepanova i Chinakowa, Ivo Aartsa.

Na piątym miejscu Grand Prix Europy w Treviso zakończył Konrad Juszczyzyn (ERG Bieruń Folie.) On także nie był w stanie sprostać Davidowi Alcaide, nie notując wcześniej żadnej porażki. Pokonał między innymi Saschę Trautmanna i Marka Kudlika (ERG Bieruń Folie).

Dla tego ostatniego 9. miejsce to jeden z najlepszych startów w Grand Prix Europy. Na dramatyczną końcówkę meczu z Juszczyzynom sił już nie starczyło, jednak Kudlik pokonał arcytrudną drogę, odprawiając Ralfa Souqueta, Imrana Majida, Radosława Babicę i Sanjina Pehlivanovicia.

Turniej w Treviso zakończył „europejski” etap polskich eliminacji do World Games. Mieszko Fortuński ma teraz 50 punktów przewagi i jest najbliższym zwycięstwa. Do zdobycia na Mistrzostwach Polski są jeszcze 72 oczka. (LL)



FOT:DSB

Szcypiornistki walczą o mistrzostwo Europy

➤ **PIŁKA RĘCZNA.** Oczy fanów piłki ręcznej w żeńskim wydaniu zwrócone są już w kierunku Szwecji, gdzie reprezentacje zaczęły rywalizację o miano najlepszej drużyny na Starym Kontynencie. Kibice w Lubinie trzymają kciuki przede wszystkim za Polskę, ale z pewnością śledzić będą również poczynania dwóch innych reprezentacji – Chorwacji i Czarnogóry. W rozpoczynających się dziś Mistrzostwach Europy grają aż trzy zawodniczki Metraco Zagłębia Lubin!

W reprezentacji Polski jest Kinga Grzyb, w kadrze Chorwacji znalazła się Žana Marić, a w składzie Czarnogóry Sanja Premović. „Biało-czerwone” grają w grupie B z niezwykle silnymi rywalami jak Francja, Holandia i Niemcy. Przeciwnikami Czarnogóry w grupie C są Dania, Węgry i Czechy, natomiast Chorwacja w grupie D mierzy się z Norwegią, Rosją i Rumunią.

Na zgrupowaniach swoich reprezentacji przebywały ponadto dwie inne zawodniczki Metraco Zagłębia Lubin. Victoria Belmas z Ukrainą przygotowywała się do gier eliminacyjnych do Mistrzostw Świata, mając za sobą udane preeliminacje, a Juliana Malta brała udział w Turnieju Czterech Narodów, gdzie reprezentacja Brazylii zajęła pierwsze miejsce. (LL)



Kingę Grzyb i resztę reprezentacji Polski czeka niezwykle trudne zadanie

FOT:PAWEŁ ANDRACHEWICZ

LUBINIANOM CENNE TRZY PUNKTY DAŁ MŁODZIEŻOWY REPREZENTANT POLSKI

Przełamanie Zagłębia

➤ **PIŁKA NOŻNA.** Po trzech porażkach z rzędu podopieczni Piotra Stokowca w końcu wygrali. Przełamanie dokonało się na boisku trzeciej drużyny ligi – Bruk-Bet Termalica Nieciecza.

KGHM Zagłębie Lubin pierwszą część rundy zasadniczej zakończyło na bardzo wysokim trzecim miejscu szczególnie dobrze punktując na wyjazdach. Potem przyszedł jednak czas na trzy porażki z rzędu i spadek na siódme miejsce. Po podopiecznych Piotra Stokowca widać było już również zmęczenie wynikające z liczby rozegranych spotkań.

– Pierwszą rundę rozgrywek oceniam pozytywnie i w stosunku do poprzedniego sezonu zrobiliśmy postęp. Aczkolwiek nie lubię oceniać, nie lubię rozmawiać o sytuacji szczególnie o piłce, gdzie co tydzień są rozgrywane mecze. Myślę, że przyjdzie czas na jakieś głębsze oceny po tych ostatnich, które

są przed przerwą zimową – podsumowuje Piotr Burlikowski.

Przełamanie przyszło w najlepszym z możliwych momentów z dwóch powodów. Po pierwsze – na boisku Bruk-Bet Termaliki, dla której to była dopiero druga porażka u siebie w tym sezonie. Po drugie – dzięki wygranej do podium lubinianie mają tylko trzy punkty straty. W Lubinie wszyscy liczą, że to będzie również początek

Adam Buksa wykorzystał swoją szansę i zapewnił lubinianom trzy punkty.

strzelania bramek przez napastników. W tym meczu po raz pierwszy swoją szansę od początku spotkania otrzymał Adam Buksa, który trenerowi odwdzieczył się zdobyciem bramki i ciężko się spodziewać, by nie wyszedł w podsta-

wowym zestawieniu w dwóch ostatnich starciach z Pogonią Szczecin i Piastem Gliwice.

– Zdawałem sobie sprawę z tego, że Zagłębie ma skonsolidowany zespół, który posiada w swoich szeregach bardzo dobrych zawodników i wiedziałem, że wcale nie będzie mi łatwo. Musiałem zakasać rękawy, ciężko pracować i przekonać do siebie trenera Stokowca. Póki co

nie wygląda to najgorzej, wchodzę w mecze na coraz większy wymiar czasowy i to mnie bardzo cieszy. Pozostaje tylko odwdzięczać się bramkami i asystami – mówił po meczu Buksa.

Do rozegrania w tym roku Zagłębiu Lubin pozostały jeszcze dwa mecze: wyjazdowy z szóstą drużyną ligi, Pogonią Szczecin oraz domowy z jedenastym Piastem Gliwice. **Adam Michalik**



FOT:PAWEŁ ANDRACHEWICZ